

Zapal świeczkę – Dżem

Na kiepskich zdjęciach okruchy dawnych dni
Czyjaś twarz, zapomniana twarz
W pamięci zakamarkach
Wciąż rozbrzmiewa śmiech
Czyjaś twarz zapamiętana
Mijają dni, ludzie, natury rytym
Wciąż nowych masz przyjaciół,
Starych przykrył kurz
Dziewczyny ciągle piękne lecz w pamięci tkwi
Ten pierwszy dzień najgorętszy z dni
Zapal świeczkę za tych, których zabrał los
Zapal światło w oknie
Zapal świeczkę za tych, których zabrał los
Zapal światło w oknie
Ludzi dobrych i złych wciąż przynosi wiatr
Ludzi dobrych i złych wciąż zabiera mgła
Lecz tylko Ty masz tę niezwykłą moc
By zatrzymać ich, by dać wieczność im
Pomyśl choć przez chwilę,
Podaruj uśmiech swój
Tym których napotkałeś na jawie i wśród snów
A może ktoś skazany na samotność
Ogrzeje się twym ciepłem, zapomni o kłopotach
Zapal świeczkę za tych, których zabrał los
Zapal światło w oknie
Zapal świeczkę za tych, których zabrał los
Zapal światło w oknie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych